



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIĄ DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 Ł. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośzeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego miejsce: przed tekstem 1 40, na 2 i 3 kol. po Ł. 25, na 4 kol. po Ł. 15. Drobne ogłoszenia po Ł. 8. Najtańsze ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują kategorie, kantyny i kasa ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Kłopotów nadosłanych redakcja nie zwraca.

File: w Zawierciu w księgarni p. Z. Habickiej i w Rakowie u p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

## TEATR „URANJA”

Program od wtorku 27 do piątku 30 Maja r. b. (włącznie)

## WANDA

Podwójna schadzka — komicznie  
NEFTA PERŁA DZERYDU — piękna natura  
W krainie bogów fantazja w kol. | PRZYGÓDNY LOKAJ komiczne  
Nad Miłość i Prawo Melo-dramat w wykonaniu arty-  
stów francuskich.

NA SCENIE  
pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego

## Herod-baba

Wesoła krotochwila w 1-ym akcie

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO  
Najstarszy w Królestwie  
II-ga Aleja № 43. (Telefon № 4—77.)  
Program od środy 28 do piątku 30 Maja 1913 roku (włącznie.)  
Dziś w dramacie bierze udział słynna ASTA NIELSEN.

## KOMEDJANCI

Wybitna tragedia w 3 częściach z Astą Nielsen w roli głównej.  
Część I-a; Na scenie II-ga: Choroba dziecka III-a: Śmierć Pierrota.  
Ślub z przeszkodami (kom.) | Jak kwitną kwiaty (naohowy)

Na Scenie: Pokociło się i Dam nogę Komedja E. Orzeszkowej  
W FOTOPLASTYKONIE HAMBURG.

II-ga Aleja № 19. Kinemato-  
graf

## TEATR PARYSKI

Program od wtorku 27 do piątku 30 Maja r. b. (włącznie)

Kopalnie kamieni litograficznych z natury | Mąż jakich wiele komicz.  
RZADKA MARKA — komedja  
W złotej pajęczynie Wstrząsający  
Mitose ślepa jest dramat współ-  
czesny w 2 cz.  
Wybitny dramat w 3-ach częściach  
nowej Wiedeńskiej fabryki film w  
w wykon. artystów BURG teatru.

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego  
„POLICZEK” Fragment drama-  
tyczny w 1 odsłonie.

## Gimnazjum Polskie G. Kościńskiego

Częstochowa, Teatralna, 7.

Egzaminy wstępne do klas wstępnej I-ej i II-ej od dnia 15 maja; do III-ej i IV-ej — od 1 czerwca; do klas wyższych — od 6-go czerwca.  
Egzaminy wakacyjne — w końcu sierpnia.

Przy szkole istnieje internat.

### Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów, o łaskawe wpłacenie za-  
ległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący. Jednocześ-  
nie przypominamy że dla dogodności Sz. prenumeratorów nie mogących w tygod-  
niu niścić prenumeratę i zamiejscowych Administracja (II-ga Aleja № 38 sklep  
frontowy) otwarta w niedziele i święta od godziny 8—10 rano i od 2 do 5  
po południu. Prenumeratorów zamiejscowych, uprasza się o nad-  
syłanie prenumeraty kwartalnie zawsze z góry. Prenumeratorom za-  
miejscowym którzy na wystany im rachunek w bieżącym miesiącu nie dadzą od-  
powiedzi i prenumeraty nie nadejdą zmuszeni będziemy wysyłać „Gońca”  
wstrzymać.

7 kl. zakład naukowy żeński

## W. Golczewskiej-Chrzanowskiej

w Częstochowie Teatralna 9.

Egzaminy wstępne przedwakacjami: od 28 maja do 10 Czerwca, po wakacjach od  
2-go do 6 Września włącznie.

## SKLEP ŻELAZNY WSPÓLDZIELCZY „RZEMIEŚLNIK”

w Częstochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.

Poleca Wagi—Wyżymaczkę—Maszynki do mięsa patentowane  
— Narzędzia dla rzemiosła, okucia, drut, gwóźdź—gruby—nity—na-  
czynia kuchenne—kłodki burtowo i detalicznie i t. p. 398



## PIWA

EXPORTOWE, PILZENSKIE,  
STOŁOWE, FENIX-  
K. SZWEDE  
CZĘSTOCHOWA

Jedyny w Częstochowie  
**LEKARZ DENTYSTA**  
chrześcijański  
**STEFAN BARYLSKI**  
Aleja II № 43 (Odeon)  
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjowanie  
bez bólu. Przyjmuje 10—1 i 3—7 p. p.

**DENTYSTA**  
**Roman FILIPOWICZ**  
CHRZĘŚCIJANIN  
II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.  
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

**A. DĘBICKI**  
Geometa prężyśleży  
Teatralna 23 m. 14 parter telef. 882  
Wykonuje wszelkie roboty Mier-  
nicze

„**POKOST**”  
C. Ch. Szmida w Rydze  
oraz wszelkiego rodzaju  
**Farby i Gips**  
Polecą: Skład Materiałów  
Aptecznych i Farb  
**WACLAWA ORLA**  
w Częstochowie, III Aleja 46.

**Dr. Z. Bem**  
Przyjmuje chorych jak dawniej od 8—9  
rano i od 3—5 p. p.  
Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci  
Aleja III-cia № 53, telefon 579.

Do sprzedania niedrogo!  
a) rozparcelowane po wystawie place bli-  
zko Aleji po 10 do 150 kop. tokie kwadrat.  
b) dochodowe domy i place w Alejach i  
lanych ruchliwych ulicach.  
Częstochowskie Kaucjonowane  
**BIURO KOMISOWE**  
**S. BZOWSKI i J. DRESZER**  
2 Aleja № 33.

**Wyższa Szkoła Kroju**  
pod osobistym kierunkiem mistrzyni  
cechu warszawskiego i laureatki paryż-  
kiej akademii nagrodzonej złotym dużym  
medalem w akademii krawców  
**H. ZNIEWKOWSKIEJ**  
oraz pierwszorzędna pracownia ubiorów  
Dojazd № 5 I piętro front

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski  
Częstochowa Aleja III-cia dom  
własny Egz. od r. 1887. Telef. 260  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stożki mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu  
**KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI**  
WYKONANIE RZĘBY POMNIKÓW, ROBOTY WY-  
BLANE I KOSCIELNE  
Ceny Najprzystępniejsze

## Nektary.

Ma każdy w życia wiośiale własny poetał sad, w którym się doń miłosaie uśmieba każdy kwiat!.. Mój sad zmroziły burze lecz kwiatów czuje woń, kłedy koniaku kruche Szustowa błorę w dłoń!..

## Nieodzowne.

Pożary w naszych osadach, niestety bardzo częste, przeradzają się w prawdziwe klęski li tylko wskutek zupełnego braku jakiejkolwiek akcji przeciwpożarowej. Sikałki się tam liche lub wcale do użytku niezdane, głównie jednak, co jest bezwarunkowo jeszcze ważniejsze, literalne niema tam żadnej zorganizowanej pomocy. W mojej okolicy są cztery osady: Opole, Chedel, Wawonia i Belzyce, i wszystkie w ostatnich latach mniej lub więcej zostały zniszczone przez pożary z powyższych właśnie przyczyn. W roku zeszłym ogień dwa razy nawiedził Wawonię i cała osada się spaliła. Dnia 3-go maja, weszła się pożar w Belzycach, w dzień, i strawił sto kilkanaście domów. Doszczętnie spalił się rynek ze wszystkimi sklepami, szkoła, poczta, skład monopolowy. Wprawdzie sikałki było aż dwie, lecz jedna wcale niezbyt dobra, a druga po krótkim stałem działaniu również się zepsuła. Tymczasem, gdyby była jako tako działająca sikałka, a choćby tylko zorganizowana jakaś akcja ratunkowa, pożar można było stanowczo stłumić, gdyż bardzo blisko obory, w której weszła się pożar (jak mówią wskutek „okadzenia” krowy), płynię rzeczka. Kościół i zabudowania kościelne, a w ich liczbie drewniana organistówka, oraz drewniana apteka, w sąsiedztwie kościoła, ocalały dzięki tylko temu, że dalsze szerzenie się, w tym miejscu strasznego pożaru, powstrzymały trzy sikałki z pobliskich dworów, w tem dwie małe przenośne. Dodać należy, że przy tych sikałkach pracowała głównie służba dworkowa. Uratowanie wymienionych budynków, do linii których wszystko naokoło się spaliło, jawnie dowodzi, jak skuteczna mogła być akcja ratunkowa, gdyby w porę była przedsięwzięta.

Pożary w osadach są straszną klęską, pozbawiają bowiem mieszkańców doszczętnie całego mienia. Nieraz tysiące rodzin pozostaje literalne bez kawałka chleba i dachu nad głową. W podobnych wypadkach przedsiębrana bywa doraźna pomoc, głównie najbliższej okolicy, zapobiega to jednak zaledwie klęsce głodowej. Poza tem Tow. Wzajemnego Ubezpieczenia nieruchomości, jakkolwiek w osadach, ze względu właśnie na częste i strasne pożary, pozostawia na ryzyko ubezpieczonych 25 proc. szacunku, ponosi mimo to olbrzymie straty.

Tymczasem wszystkiemu temu radykalnie zapobiec można i to w sposób zupełnie prosty i łatwy. W osadach powinny być conajmniej dwie dobre sikałki, a prócz tego dobrze zorganizowane ochotnicze strażce ogniowe. Jedną z sikałek mogłoby ofiarować miasto Tow. Wz. Ubezpieczeń, bo gdyby na ten cel poświęcono w całym kraju choćby kilkanaście tysięcy rubli, z lichwą ten wydatek pokryłby jeden stumilionowy pożar. Niezależnie od tego, w tych osadach, w których powstaną podobne strażce ogniowe, Tow. Wz. Ub. powinno przyjmować do assekuracji cały szacunek budynków. Ostatni warunek jest bardzo ważny, stanowiłby bowiem podniecie dla zawiązywania i utrzymywania wszelkie strażce ochotnicze.

Aczkolwiek poruszone tu kwestie mają ogólnokrajowe znaczenie, jednak rozważyć je i poprzeć winno przede wszystkim Tow. rolnicze, gdyż straty pożarowe w osadach, niemal wyłącznie oplaca ludność wiejska.

To, co tu projektuję, wydaje się nieodzowne i przynają to musi każdy, mniej więcej choćby obeznany z obecnym stanem, a właściwie z zupełnym brakiem wszelkiej przeciwpożarowej pomocy w osadach naszego kraju.

A. Napiórkowski.

## Dla znawców i rekonwalescentów

KONIAKI FRANCUSKIE

A. O. MEUKOWA

poleca: skład win

K. KRAKOWIECKI

II-ga Aleja № 24, tel. № 2.35

## Obrazki częstochowskie.

### Żydowska operetka.

Pewnego dnia cała Częstochowa uradowała się niezmiernie. Przyjechała do miasta operetka.

Nuda częstochowska prysnęła, jak bańka mydlana.

— Nareszcie mamy operetkę. Warto żyć w Częstochowie. A impresariol jak zwie się szlachetny, czcigodny impresariol operetki?

— Nazywa się Jan Graba.

Odrąz w Częstochowie nazwisko to otoczyła aureola sławy.

— To genialny człowiek, obywatel, artysta, mistrz Kochany, drogi, sławny mistrz Pomyślicie tylko! Słuszkunowej do sztuki, znudzonej, cierpiącej na spleen Częstochowie dał operetkę!

— Mężowi temu za zasługi w dziele odrodzenia narodu warto postawić pomnik—rzekł ktoś.

Wieczorem miasto było uświetnione, teatr otoczony strażą obywatelską, wstęp do teatru miały tylko osoby zaproszone, gdyż obawiano się dużego natłoku.

Dzięki zyczliwości portjera teatralnego, który raczył przyjąć odmieńnię pliciorublowę złotą w upomniku, weszliśmy do sali teatralnej.

Rzucłem wejście na widownię. Do djaska, sami żydzi! Z galerji biał, jak młotem, woń cebuli, czosnku, nicowanej garderoby, śledzi, szczupaków nadziewanych i chał z rodzynkami. Zda-

wało mi się, że jestem w kraju zwrotnikowym.

Na scenie Ruchla Majonez śpiewała partję „Halki”. Jontkiem był Dawid Pistolet. Wiesniacy polscy mieli—nosy wschodnie.

W loży jaśniał ze szczęścia, jak luna, impresariol Jan Graba.

— Panie Grabal—rzekłem doń—ależ to żydowska operetka!

— Mój panie! — odparł obrażony—artyści śpiewają przecież po polsku.

— Spójrzż na, w krzesłach, łozach, na galerji, sami żydzi!

— Mój panie — zawołał podniesionym głosem pan Graba — w kraju polskim niema już żydów, są tylko polacy różnych wyznań. — Pan się zapomina!

Nazajutrz po przedstawieniu „Halki” otrzymałem od sławnego impresariola Jana Graby zwój pergaminu z następującym „wezwaniem”:

„Wzywam pana, jako oskarżonego o nazwanie mej operetki żydowską, co szkodzi jej sławie w Częstochowie, w której jest jeszcze grupa zacofańców, używających obelżywych wyrazów: „żyd, żydowski, żydowatwo” itp., o publiczne przyznanie się do tej zbrodni w celu wymierzenia panu sprawiedliwej kary”.

Wyznałem swą zbrodnię przed sądem złożonym z 8 dyrektorów banku, 25 prokurentów, 40 fabrykantów, 100 kupców, 1500 husytów, i dyrektora gimnazjum i innych polaków możniejszego i innych wyznań.

Sąd skazał mnie na karę ukamienowania na rynku przed kościołem św. Zygmunta.

Wydawałem już ostatnie technienie pod stołem kamieni, użyczonych do egzekucji przez magistrat częstochowski ze sterty kamiennej, przeznaczonej do zabrakowania ulicy Centralnej w przyszłym stuleciu, kiedy ktoś krzyknął nademną przeraźliwie:

— Do wszystkich diabłów! Kiedyz nareszcie pan wstanie!

Była to moja gospodyni, Józla z Częstochówki, baba fenomenalnie głupia, poprostu kolowata.

Przysłała po komorne.

Ha, ha, ha! A więc ja żyję. Śniłem tylko..

Z radości rzuciłem się babie na szyję, a kładem szukał dla niej pieniędzy na biurku, przewróciłem w pośpiechu kalendarz na numer „Gazety Częstochowskiej”, nad którym wczoraj zasnąłem takim kamiennym snem, i wymalowałem na nim mimowoli ogromnego żyda.

L. M.

Częstochowa, 26—V—1913 r.

## Z Radomska.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

### O handel swojski.

Aby unowocześnić nasz handel i tym samym zwalczyć kapitały żydowskie, zwróćmy bacniejszą uwagę na nasze hurtownie.

Jedną z najpoważniejszych mamy tu „Łączność”.

Od pewnego czasu, ze zmiłą zarzą-

dającego, da się zauważyć zaopatrywanie hurtowni w towary żydowskie. Oto niedawno do składu „Łączność” zjawił dostarczyć transport mąki. Nasi drobni sklepikarze nie mogli nabywać tej mąki z tego powodu, że cena na worku droższa o 25 kop., aniżeli w składach żydowskich i w tych to ostatnich kupcy zmuszeni byli zaopatrzyć swe sklepiki w ten niezbędny produkt. Ogólnie jednak biorąc nasze hurtownie posiadają towary doborowe, a jako takie, nie ulega wątpliwości, muszą być droższe. Tymczasem nasi sklepikarze, licząc li tylko na klientelę klasy uboższej, która nawiąka do towarów tańszych, częstą omylką ją.

Zaszedłem do jednego ze sklepików, prosząc o gilzy. Kupiec podaje mi gilzy firmy żydowskiej; zwracam się tedy do niego z zapytaniem, czy nie ma gilz wyrobu chrześcijańskiego. Owszem—odpowiada — ale są droższe o kopietkę. — Dlaczego trzymacie towary żydowskie? — pytam. Otrzymuję odpowiedź, że jego klientela żąda towarów tańszych, których nasze sklepiki nie trzymają. Oto należałoby, aby hurtownie sprowadzały towary tańsze, t. j. niższego gatunku, ale nie żydowskie—aby drobne sklepiki mogły się w nie zaopatrywać. Tym sposobem drobni kupcy, jak to sami zaznaczają, chętnie porzucą sklepy żydowskie.

Jak wiadomo „Łączność” jest hurtownią opartą na finansach udziałowców. Jakże ci udziałowcy popierają swe własne wkłady? Znam jednego sklepikarza z pewnej wioski (udziałowca), który w „Łączności” tylko niektóre towary nabywa, resztę z żydów, bo tańsze (jak to sam powiedział). Gdy ten pan głębiej się zastanowił, to doszedłby do przekonania, że kupując towary z żydów, tym samym zmniejsza swój udział i odwrotnie, każda kopiejka wplacona do sklepu udziałowego, wzrasta dwukrotnie i tym sposobem stwarzanie rozporządza większą gotówką, co jest najważniejszą podstawą każdego przedsiębiorstwa.

Może ci p.p. nareszcie zrozumieją swój własny interes, porzucą żydów, którzy w Radomsku rozpanoszyli się do tego stopnia, że pozwalają sobie na erogancje na ulicach, zwłaszcza w soboty, o czem w swoim czasie pomówimy.

R. g.

## Z Żyrardowa.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

### Apatyczne społeczeństwo.

Dzięki wysiłkom pewnych grup i pojedynczych osób kochających swój kraj i starających się podnieść jego dobrobyt, powstały tu w ostatnich czasach różne przedsiębiorstwa chrześcijańskie, jak spółdzielca piekarnia „Siła”, „Żyrardowski Stowarzyszenie Spożywcze”, posiadające obecnie 7 sklepów i dwa z norymberszczyzną i galanterją; sklepy pojedynczych osób i spółek, jako to — konfekcji damskiej, pościeli, konfekcji męskiej, sklep żelazny z narzędziami, szkłem, wyrobami fajansowymi, porcelaną, naczyńkami kuchennymi itp.

egoizmu tego nikczemnika.

Gdy Gertruda idąc dalej nie odzywała się, zagadnął August na nowo.

— Za cóż ta nielaska twoja dla moich przyjaciół?

— Za to, że po całych nocach grywał razem z tobą w karty i to hazardownie, że nie uznawał nawet poranku niedzielni. Ponieważ przybyli nie prosieni, to sądzi, że miałam prawo wymagać choć tyle szacunku, ażeby nie robili z mego domu szulerni.

Gertruda mówiła to z niezwyklejnym spokojem.

— Ale ty postępowaniem swojem zmieniaś moich przyjaciół w nieprzyjaciół. Ponieważ oni są moimi wierzycielami, to mogłaś przynajmniej z tego względu być delikatniejszą, gdyż wiem pewnie, że nie zechcesz pozyczyć mi tej niewielkiej sumy, która im wzięta jest.

— Być może, iż mogłam być inna, ale chodziło mi głównie o ocalenie mego domu od poniżenia. Piękna to rzecz, żeby mój szwagier przegrzywał w tym domo sumy, których nie jest w stanie zapłacić, a których pokrywać ja nie mam ochoty. Potrafiłś zapewne podczas mojej nieobecności i postarać się o te pieniędzy..

Gertruda urwała nagle.

— Nie myślę ci przerywać — rzekł August z ironją.

(d. c. n.)

32)

## Szlachetne serce

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Z natury jednak żywa, odzyskała niebawem siłę woli. Nie pozwalała, żeby przeciwności zawiadnęły jej duszę, te bowiem można było pokonać właśnie tylko spokojem i rozwagą. Gdy słońce wschodzące rozbiło ciemność zalegającą okolicę, Gertruda odzyskała zwykłą swą stanowczość.

Ojciec usnął wreszcie nad ranem snem spokojnym, który uzcza sil śliczych, a Gertruda wymknęła się po cichu z pokoju chcąc pokrzepić się porannem powietrzem, po nocy nieprzespanej.

— Kiedyś, gdy wchodziła w podwórze z zamiarem przepięcia się przez aleję, nadjechał Edward konno dobrym klusem.

— Może Izabell gorzej ze mną? — spytał Edward, ulawczy skwapliwie rękę Gertrudy i patrząc na nią z współczuciem.

— Nie z powodu Izabelli kazałam pana prosić, ojciec to mój potrzebne pańskiej pomocy. Przyjechał ze mną do Elfborgu i cierpi bardzo na ból w nodze.

— Natychmiast idam się do niego — rzekł Edward puszczając rękę Gertrudy.

— W tej chwili jednak śpi mój oj-

ciec; możeby lepiej poczekać, dopóki się nie obudzi?

— Zaczekam przy jego łóżku — odparł Edward, i dodał: Mam zresztą zamiar zabawić tutaj dni kilka, jeżeli pani oczywiście nie sprzeciwi się temu. Przyjacieł mój i kolega, doktor L. przybył do mnie na kilka dni, i jest tak do by, że chce mi wywręczyć przez ten czas w obowiązkach urzędowych.

— To doskonale się złożyło — odparła Gertruda — ponieważ pan nawet nie przypuszczasz, jak bardzo potrzebny tutaj jesteś.

— Czy zdarzyło się coś niezwykłego?

— Nie pora teraz mówić o tem — przerwała Gertruda. Jak też było Izabell w czasie mojej nieobecności?

— Gorzej niż przed wyjazdem pani. Teraz jednak spieszę już do ojca. Pani zaś samej radziłbym przechadzkę po świeżem, rannem powietrzu. Widać na pani głępioko wstrząśnienia.

Po tych słowach udał się Edward do porożnika, Gertruda zaś poszła dalej ulicą wysadzoną drzewami.

— Gorzej niż przed moim wyjazdem?

— powtórzyła Gertruda zamysłona. A ta kradzież i tajemnicza, dziwna kradzież. Kto mógł dopuścić się tego? Nie mam odważyć myśleć o tem! Budzi się we mnie strasne podejrzenie, a jednak nikt nie mógł popełnić tej kradzieży tylko człowiek, któremu się udało dobrać do klucza od palpit. Ale pytanie kto był tym człowiekiem?

## CHRZEŚCIJAŃSKI

ptworzonej na Częstochowie i okolicach  
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO  
— Róg II-jej Alei i Teatralnej № 26. —  
Zawiadania że dla młodzieży do 1-jej spowiedzi i komunii św. wykonywa zdjęcia po cenach znalonych.

Przed miesiącem otwarto tu na 27 jatek żydowskich pierwszą jatkę chrześcijańską z mięsem wołowym. Wzrostki te placówki miały na celu dostarczenie ludności tutejszej artykułów dobrzych zamiały tandety żydowskiej. Zdawały się więc, że usławianla pewnych grup mieszkańczy Żyrardowa poprą jednomyślnie. Niestety, ze smutkiem wie znać trzeba, że na 30,000 z górą ludności chrześcijańskiej, dwadzieścia kilka tysięcy śpi snem sprawiedliwego. Ta większość bez względu na stopień wykształcenia i inteligencji rozumuje w ten sposób, że tam powiomo się kupować gdzie się dostanie o dwa grosze taniej, jaki zaś wydział skutek podobne rozumowania o tem się nie myśli.

Hasło „swój do swego i po swoje” uważa się tu za obowiązek wtedy tylko, gdy już żyć przestanie dawać na kredyt. Wówczas za pomoc idzie się do swego, oświadczać, że przecełż do zydania ani do Niemca nie mogą wyłączać ręki jeno do swego.

To też sklepy chrześcijańskie nie rozwijają się tak jak powinny a vegetują.

Dla przykładu przytoczę sprawę, która, jak zaznaczyłem poprzednio posiadała 27 konkurentów żydów z okolicznych miasteczek Wiskitek i Mszczonowa. Przywołano przez nich mięso nie podlega żadnej kontroli weterynaryjnej. Dlatego jednak mięso to można sprzedawać taniej i jeszcze na niem dobrze zarobić; jatkę żydowską więc są w formalnym obciążeniu. Gdy tymczasem jatkę chrześcijańską świeci pustką, bowiem kupuje tam tylko ta nieliczna garstka ludzi, którzy rozumieją dobro własne i kraju. Nie możemy się też dziwić, że w Żyrardowie taka masa dzieci i dorosłych zapada na gruźlicę.

Chorób wywołanych spożywaniem niedobrych artykułów spożywczych, a w szczególności mięsa, nie jest w stanie usunąć nawet wzorowo zorganizowana pomoc lekarska oraz szpitali fabrycznych, posiadających doskonałe siły lekarskie, który obok tego wszystkiego, jakby dla przeciwstawienia swym godnym naśladowania wysiłkom, skierowaniem dla nieszczęśliwej ulgi cierpiącym, chorych swych karmi mięsem żydowskim.

St. Szczepanik.

## Z Myszkowa.

(Kor. własna „Gońca Częst.”)

### Hurtownia chrześcijańska.

Chrześcijańskie sklepy tutejsze, pragnące w myśi dzisiejszych hasel omiać żydów i zaopatrywać się w towary w hurtowych składach chrześcijańskich miały dotychczas do zwalczenia nielada trudności, gdyż musiały sprowadzać towar z poza Myszkowa, ponosząc i koszt transportu i niewygodę. Wkrótce jednak się to odmieniła na lepsze, gdyż w samym Myszkowie przybywa chrześcijański sklep hurtowy, zaopatrzony prócz artykułów spożywczych i w materjały tkackie, co da możliwość uspołecznionym właścicielom sklepów detalicznych—zaopatrywania się w towar na miejscu. Odbiło się to niewątpliwie korzystnie nietylko na cenę, lecz i na dobroci towaru.

Sklep taki hurtowy za przykładem większych miast otwierają tu Bracia Książkowie, których miejscowi chrześcijanie stanowią i energicznie w ich zbrojnej pracy poprzę wiani.

### O straż ogniową.

Od czasu do czasu tak sam Myszków, jak i jego okolice nawiedza klęska pożaru, tego najstraszniejszego żywiołu, który tylko niszczy, nic nikomu nie dając. Zimą rzadziej się pali—laniem pożary są częstsze, szczególnie w zabudowaniach wieśniactwa, krytych najczęściej sirszech. Niedawny pożar Myszki znów nasuwa myśl o braku straży ogulowej. Myśl ta kilkukrotnie już zdawało się przed trzema laty po pamiętany pożarze całej niemal wsi Mszczonowa.

Wkrótce jednak niestety zarzucano wszelkie projekty, i nadal klęska pożaru pozostawia się swobodę hulania, gdzie zechce i jak zechce.

Ostatni pożar jednak znów nasunął pewne refleksje i teraz sądzimy nad-

## BELKI ŻELAZNE DRUT I GWOŹDZIE

BLACHY: ZELAZNE CYNKOWE POCYŃKOWANE RYFLOWANE  
SZRUBY - NITY  
ODRUCIA z BIAŁEGO METALU  
ODLEWY ŻELAZNE  
SMOŁA i PAPA  
TOW. AKC. „L. J. BORKOWSKI”

Częstochowa, ul. Piotrowska — № 2, — Telefon № 70.

szedł czas, że miejscowi obywatele i fabrykanci zwołują zebranie celem omówienia tej tak prawdziwie „palącej” sprawy.

Jesteśmy też pewni, że zorganizowane strazy ochotniczej w Myszkowie trudności nie napotka, gdyż jest tu aż nadto wiele chętelnej i energicznej młodzieży, gotowej stanąć do apelu.

B. K.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH  
w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 domierz zchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w

## KRONIKA.

### KALENDARZYK

Dziś Teodozi i Marii M. Jutra Feliksa Ferd. Wsch. 3-49 Zach. 8-7 Dług. 16-18 Przeb. 8-45  
Wiadomości Historyczne  
1480 Zgon dziejopisarza Jana Długosza.  
1565 Sejm w Radomiu, obowiązujący króla do Stanowienia uchwał jedynie za zgodą Senatu i posłów.

### Dzisiejsza procesja.

Dziś, we czwartek, jako w oktawę Bożego Ciała odbędzie się uroczysta procesja na Częstochowę, która wyjdzie po niesporach, zaczętych o godz. 5 po południu z kościoła św. Barbary. Celebrować ją ma ks. kanonik M. Fulman w asyście kilkunastu kapłanów, bractw, cechów, związków i stowarzyszeń, które wystąpią, jak zawsze, tradycyjnie z chorągwiami i feretronami. Z otarty trzy pierwsze staną w ul. św. Barbary, czwarty—na rynku Janogórskim wprost apteki Włosńskiego, więc przy domu nr. 25 ul. Kamiennej Pierwszy oltarz stanie za kościołem św. Barbary pod domem pp. Fików, drugi—przy sklepie Stowarzyszenia spożywczego, trzeci—przy domu schronienia dla dziewcząt imienia Opieki Najświętszej Maryi Panny. Dzień dzisiejszy zamyka tygodniowe uroczystości Bożego Ciała.

### — Ruoch patniozy.

Na dzisiejszą uroczystość oktawy Bożego Ciała przybyły na Jasną Górę następujące pielgrzymki: z parafji Dąbłę w gub. Kalkiej—180 osób z przewodnikiem Fr. Ołiwieckim na czele, z par. Izdebnu na Dolnym Szląsku 60 osób z przew. J. Bielewskim, z par. Pawłów w gub. Radomskiej 50 osób z przew. P. Wójcikiem, w par. Korytalcu w gub. Kieleckiej 150 osób z proboszczem ks. Ignacym Stokowskim. Ogółem przybyło 440 wierzchni.

### Z kursów trzydniowych dla gospodyń.

Jak już o tem pisaaliśmy, w ubiegłe 3 dni: poniedziałek, wtorek i środek, w Częstochowie, starostem Częstoch. Kola Ziemiańsk odbyły się kursy dla gospodyń wiejskich.

Ruchliwe Kolo naszych ziemiańek, pod dziełem kierownictwem przewodniczącej szambelanowej Łąckiej, już od lat kilku urządza takie kursy, przynoszące wielki pożytek dla kobiet wiejskich pragnących zdobyć choć po trosze, oświatę, któraby im pomagała w racjonalnem prowadzeniu gospodarstwa domowego. Dzielne ziemiańki nasze w osobach pp. szambelanowej Łąckiej, Rogowskiej z Rządów, Zaleskiej z Pierzchna, Kanigowskiej Alfonsy z Rędzina i in. Staraly się utworzyć taki plan wykładów, aby na kursach nietylko sprawy gospodarstwa wiejskiego były omówione, ale i najważniejsze sprawy zdrowia kobiet i dzieci, higieny.

Na kursa te zgromadziło się z różnych stron kraju około 100 kobiet. Ze wsi Głuchowa pow. skierskielkiego przybyło 10 kobiet ksztażczek; z Gidel z przewodniczącą tamecznego Kola ziemiańek p. Wincentową Suchenową 10 gospodyń, z parafji Miedźno 6 gospodyń i t. d. Gosposie te ubrane przeważnie w stroje narodowe, tworzyły piękny bukiet z różnokolorowych barw.

Wykłady na kursach poprzedziło nabożeństwo, celebrowane w poniedziałek przez ks. kan. Fulmana, który po Mszy św. pięknie przemówił, ciesząc się że kobiety wiejskie coraz więcej pojmują znaczenie oświaty i oto tu pleszą gdzie u stóp ukochanej naszej Jasnej Góry pragną czerpać światło zdrowej nauki gospodarstwa domowego, tak przecie u nas zaniedbanego. Człogodny ks. kanonik zachęcał gorąco, aby gosposie słuchacz wykładów, pracowały rozumem i sercem, przyswajając sobie to, co będą nauczali na kursach, aby potem pod swemi strzechami były siewczyntami miłości, zgody i światła. Po odpiewaniu antyfony: Pod Twoją Obronę, udano się na pola doświadczeń, gdzie rozpoczęły się nauki.

Wykłady zagaiła przewodnicząca częstoch. kola ziemiańek p. szambelanowa Łącka, również zachęcając do uwagi, aby jak najwięcej skorzystały z nauki.

Pierwsza wygłosiła pogadankę o zdrowiu ludzkim, pani d-równa Kasperowiczowa z Warszawy. W niezwykle przystępny sposób p. K. pouczała kobiety, jak mają się obchodzić podczas chorób kobiecych, jak obchodzić się z nowo narodzonem dziećmi i w ogóle przy wychowaniu. Wykład ten otworzył oczy nie jednej gospodyni, która do tej pory lekcewazyła czystość około siebie i dzieci. Po wykładzie więc kobiety radowały się do doktora kobiety. T go dnia był jeszcze wykład o sadownictwie p. Władysława Zawady, a następnie udano się na wycieczkę do „Lelusia” do pp. Bzowskich. Gościnni pp. Bzowscy pokazali swoje wzorowe gospodarstwo ogrodowe i rolne, poczem podali podwielczorek. Wycieczkę tą zakończyła fotografowanie cał go zgromadzenia, dokonane przez ks. Adamczyka redaktora „Dzwonka Częstochowskiego”. Wieczorem wszyscy byli w kinematografie. Następnym dni był wykład młoi p. Władysława Zawady o ogrodnictwie, p. Łącka o wychowaniu, p. Rogowska o dröbitu; o hodowli była p. Chrostowski instruktor, o gospodarstwie domowem p. Łącka, o kuchni p. Rogowska, o mleczarstwie p. Chrostowski instr., o higienie p. Kanigowska, o wychowaniu: działwy p. Łącka, a trzodzie p. Zaleska, o stowarzyszeniach o. Chrostowski, o inie szambelan Łąckiej. We wtorek kurstki były w teatrze „Ogniska robotniczego”, gdzie odegrano światła „Wiwie perpetue”, obrazek sceniczny z ówsiów przedstawiana chrześcian w III wieku. Cześć kierownikom „Ogniska” za dostarczenie tak pięknej i pouczającej rozrywki. W środę wszystkie kurstki uduły się do figury św. Prokopa pod Jasną Górę, gdzie powitał je piękne przemówieniem o. Alfons Jędrzejewski, a następnie poprowadził przy dźwiękach orkiestry do oltarza N. M. Częstochowskiej. Z przed cudami synagogu obrazu zany ten ojciec paulin znowu przemówił zachęcając gospodynie, aby tem co się na kursach nauczyły podzieliły z sąsiadkami i staraly się szerzyć światło wiedzy. Podniösteży zasługi kola ziemiańek troszczących się o młodsze siostry i znacznie ze zgromadzonymi odmówił modlitwy. Z kaulicy udano się do skarbca następnie zwiedzone klasztor. Z Jasnej Góry udano się z powrotem na pola doświadczeń, gdzie nastąpiło serdeczne pozegnanie podczas podwielczorku.

Długotrwałe oklaski i okrzyki na cześć p. Łąckiej i pań ziemiańek były podzięką za trudy. Młode kurstki przez wdzięczność dla kola ziemiańek odpiewały podziękowanie pięknym wierzchem nałutę Mazura, własnego utwora. Z tego wierzcha wyjątek brzmi:

Długo spała młodzież nasza  
Jak w śnie pograżona była  
Ale dzisiaj jest już  
Z owej drzemki oczu.  
Wdarło się jakieś pragnienie—  
Teraz już do każdej chęty  
Ocka się Polska młodzież,  
Wola: dajcie nam oświatę!  
Dajcież [jaknajwięcej] światła  
Waszej biednej młodziej braci,

## SKLEP WIEJSKI

Il-ga Aleja № 33 telef. 430.  
Poleca wyborowe masło do potraw smietankowe i deserowe firmy „BOBIN” — transport dwa razy na tydzień — mięko w dużej ilości gwarantowanej dobroti okazyjnie ze świadectwem lekarza weterynaryj chleb wiejski—ciasta—nowalje, i t. p.

A za Wasze dobre czyny  
Pan Bóg niebem wam zapłaci  
i t. d.

Wszystkie gosposie wracaly do domu zadolowane i obiecywały sobie inne kobiety zachęcać do nauki.

Agricola.

### Omal nie katastrofa.

Wczoraj o godz. 7-jej wieczorem byłymi świadkami wypadku, który dziwnym na szczęście sposobem nie pociągł za sobą ofiar w ludziach. Oto na 5—10 minut przed nadejściem od strony Warszawy pociągu kurjerkiego (nr. 5, na 156 wiorście, na pjeżdżące kole w-w-w., naprzeciw huty „Paulina” na Wyczerpach, utknął wóz naładowany grubymi sosnami obrzymiej długości. Woznica oraz kilku przechodniów usiłowali przepchnąć wóz na drugą stronę, lecz napróżno, sytuacja stawała się z każdą sekundą coraz krytyczniejsza. Wreszcie z oddali poczęły unosić się kłęby dymu, świadczące o nadbiegającym pociągu. Dróżnik w braku innej sygnalizacji, wywołanej zarządzeniami oszczędnościowemi na kole w-w-w., machaniem ręką dawał znaki, aby pociąg zatrzymano, lecz bezskutecznie. Kurjer całą siłą wpadł na przegodną przeszkołę, rozciął ją na dwie połowy i, przejechałszy kilka stajen, zatrzymał się. Jak się okazało zarówno plant, jak i lokomotywa nie zostały uszkodzone. Koni i woźnica nieknie, jeno sosny i wóz przecełż i odrzucono, jak drażgi, na dwie przeciwnie strony plantu, świadcząca o możliwości katastrofy. Pociąg po kilkuminutowym postoju ruszył do Częstochowy.

### — Kradzież.

Niewykryci narazie sprawcy zakradli si Nowycał od ul. św. Jana do domu nr. 22 przy ul. Wieluńskiej, gdzie usiłowali uprowadzić konie ze stajni lecz nie udało im się oponować mechanizmu silnych zamków, przeto, zrezygnowawszy z zamierzonego celu — skradli z mieszkania stróża garnitur, w którym był paszport oraz białe ubranko dziecinne ogólnej wartości 15 rb., poczem zbiegli.

### Nieudany napad na monopol.

O godz. 7-jej i pół wieczorem do sklepu monopolowego nr. 116 przy ul. Senatorskiej nr. 5 weszło dwóch mężczyzn, którzy zwrócił się do obecnej w sklepie sprzedawczyń Stanisławy Otolińskiej z oświadczeniem, że przybył z Łodzi i jako pozostał bez środków do życia proszą o jałmużnę. Otolińska dała im 2 kop., lecz nieznanymi obruszyli się na to, krzyżąc: „proszę zawolac gospodarza” a jeden z nich już potrzasał siatką okalającą bufet. Wystraszona sklepowa wybiegła do kuchni, gdzie poleciała służącej wezwać pomocy. Gdy Otolińska wróciła do sklepu, nieznanymi rzucałszy jeden drugiemu: prędzej wychodź!, opuścili monopol. Całe zajście trwało 3—5 minut.

Jak się okazało, spłoszeni napastnicy wyrwali w zawias drzwi siatkiwo, prowadzące za bufet. Pieniądze, jak się zdaje, zostały nienaruszone —co ostatecznie stwierdził rewizja kasy.

W sprawie powyższego wdrożono energiczne dochodzenie.

### Sprawa o zabójstwo.

Sąd okręgowy w Piotrkowie rozpoznawał sprawę robotnika Wintera, oskarżonego o zabójstwo w r. 1907 robotnika Pietrzaka.

Pietrzaka zabiło w 1907 r.; według pogłosek było to wykonanie wyroku partyjnego za to, że Pietrzak, w wystąpieniu z bojowej organizacji P. P. S., wywał w ręce władz kilku swoich kolegów partyjnych.

W 1910 r. znany Sukienik, b. instruktor P. P. S., zeznał, że Pietrzaka zabił Winter, który wówczas znajdował się na zesłaniu w gubernji tomskiej.

Gdy Winter wrócił z zesłania do Częstochowy, aresztowano go i stawiono przed sąd.

Wobec sądu Sukienik cofnął oskarżenie Wintera.

### Sąd ulewinił Wintera.

#### — Szczęście osępi

W liczbie chorób ospa naturalna należy do najstraszniejszych: choroba ta często kończy się śmiercią nietylko u dzieci, ale i u dorosłych a wielu z tych, ją przeżył, pozostaje nazawsze ślepy-



mi i zeszperonym! Jedynym środkiem, zabezpieczającym każdego, od tej klęski, jest szczerzenie papki. Dzieciom należy szczerzyć osnę jaknajwcześniej, a następnie co dziesięć lat, powtarzać szczerzenie. Dorosli powinni również poddać się szczerzeniu, o ile od ostatniego szczerzenia upłynęło lat dziesięć.

**— Płaćwka żydowska.**  
Korespondent z Częstochowy do gaz. zyd. donosi, że wkrótce otwarta tu będzie nowa pralnia mechaniczna p. n. „Tęcza”, w której pracować będą sam. żydzi.

**Zalozzenia.**  
W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zakasowania na kolei W.-W. następujące zalozzenia:  
Nr. nr. zalozzeń postępujących bezoprodnie: 9808 72 74 13 9275 40 9740 75 63 31 9529 45 34 98 51 64

Nr. nr. zalozzeń postępujących krajowych: 4287 4414 4510 4480 4461 4456 4485 4487 4487 4600 4504 4476 4513 4526 4464 4488 4503 4497 4530 4484

Nr. nr. zalozzeń zwyczajnych: 6019 6134 6231 5492 5822 5847 6032 6102 6103 6110 6118 6118 6128 6139 6140 6141 6142 6151 6163 6170 6180 6192 6201 6205 6208 6209 6210 6214 6119 6264 6265 6278 6282 6280 6284 6313 6319 6336 6337 6336 6347 6348 6349 6350 6351 6364 6368 6360 6364 6374 6375 6377 6379 6407 6431 6434 6476 6498 6506 6515 6527 6529 6542 6560 6563 6561 6574 6581 6582 6583 6584 6585 6586 6587 6588 6589 6590 6591 6592 6593 6594 6595 6596 6597 6598 6599 6600 6601 6602 6603 6604 6605 6606 6607 6608 6609 6610 6611 6612 6613 6614 6615 6616 6617 6618 6619 6620 6621 6622 6623 6624 6625 6626 6627 6628 6629 6630 6631 6632 6633 6634 6635 6636 6637 6638 6639 6640 6641 6642 6643 6644 6645 6646 6647 6648 6649 6650 6651 6652 6653 6654 6655 6656 6657 6658 6659 6660 6661 6662 6663 6664 6665 6666 6667 6668 6669 6670 6671 6672 6673 6674 6675 6676 6677 6678 6679 6680 6681 6682 6683 6684 6685 6686 6687 6688 6689 6690 6691 6692 6693 6694 6695 6696 6697 6698 6699 6700 6701 6702 6703 6704 6705 6706 6707 6708 6709 6710 6711 6712 6713 6714 6715 6716 6717 6718 6719 6720 6721 6722 6723 6724 6725 6726 6727 6728 6729 6730 6731 6732 6733 6734 6735 6736 6737 6738 6739 6740 6741 6742 6743 6744 6745 6746 6747 6748 6749 6750 6751 6752 6753 6754 6755 6756 6757 6758 6759 6760 6761 6762 6763 6764 6765 6766 6767 6768 6769 6770 6771 6772 6773 6774 6775 6776 6777 6778 6779 6780 6781 6782 6783 6784 6785 6786 6787 6788 6789 6790 6791 6792 6793 6794 6795 6796 6797 6798 6799 6800 6801 6802 6803 6804 6805 6806 6807 6808 6809 6810 6811 6812 6813 6814 6815 6816 6817 6818 6819 6820 6821 6822 6823 6824 6825 6826 6827 6828 6829 6830 6831 6832 6833 6834 6835 6836 6837 6838 6839 6840 6841 6842 6843 6844 6845 6846 6847 6848 6849 6850 6851 6852 6853 6854 6855 6856 6857 6858 6859 6860 6861 6862 6863 6864 6865 6866 6867 6868 6869 6870 6871 6872 6873 6874 6875 6876 6877 6878 6879 6880 6881 6882 6883 6884 6885 6886 6887 6888 6889 6890 6891 6892 6893 6894 6895 6896 6897 6898 6899 6900 6901 6902 6903 6904 6905 6906 6907 6908 6909 6910 6911 6912 6913 6914 6915 6916 6917 6918 6919 6920 6921 6922 6923 6924 6925 6926 6927 6928 6929 6930 6931 6932 6933 6934 6935 6936 6937 6938 6939 6940 6941 6942 6943 6944 6945 6946 6947 6948 6949 6950 6951 6952 6953 6954 6955 6956 6957 6958 6959 6960 6961 6962 6963 6964 6965 6966 6967 6968 6969 6970 6971 6972 6973 6974 6975 6976 6977 6978 6979 6980 6981 6982 6983 6984 6985 6986 6987 6988 6989 6990 6991 6992 6993 6994 6995 6996 6997 6998 6999 7000 7001 7002 7003 7004 7005 7006 7007 7008 7009 7010 7011 7012 7013 7014 7015 7016 7017 7018 7019 7020 7021 7022 7023 7024 7025 7026 7027 7028 7029 7030 7031 7032 7033 7034 7035 7036 7037 7038 7039 7040 7041 7042 7043 7044 7045 7046 7047 7048 7049 7050 7051 7052 7053 7054 7055 7056 7057 7058 7059 7060 7061 7062 7063 7064 7065 7066 7067 7068 7069 7070 7071 7072 7073 7074 7075 7076 7077 7078 7079 7080 7081 7082 7083 7084 7085 7086 7087 7088 7089 7090 7091 7092 7093 7094 7095 7096 7097 7098 7099 7100 7101 7102 7103 7104 7105 7106 7107 7108 7109 7110 7111 7112 7113 7114 7115 7116 7117 7118 7119 7120 7121 7122 7123 7124 7125 7126 7127 7128 7129 7130 7131 7132 7133 7134 7135 7136 7137 7138 7139 7140 7141 7142 7143 7144 7145 7146 7147 7148 7149 7150 7151 7152 7153 7154 7155 7156 7157 7158 7159 7160 7161 7162 7163 7164 7165 7166 7167 7168 7169 7170 7171 7172 7173 7174 7175 7176 7177 7178 7179 7180 7181 7182 7183 7184 7185 7186 7187 7188 7189 7190 7191 7192 7193 7194 7195 7196 7197 7198 7199 7200 7201 7202 7203 7204 7205 7206 7207 7208 7209 7210 7211 7212 7213 7214 7215 7216 7217 7218 7219 7220 7221 7222 7223 7224 7225 7226 7227 7228 7229 7230 7231 7232 7233 7234 7235 7236 7237 7238 7239 7240 7241 7242 7243 7244 7245 7246 7247 7248 7249 7250 7251 7252 7253 7254 7255 7256 7257 7258 7259 7260 7261 7262 7263 7264 7265 7266 7267 7268 7269 7270 7271 7272 7273 7274 7275 7276 7277 7278 7279 7280 7281 7282 7283 7284 7285 7286 7287 7288 7289 7290 7291 7292 7293 7294 7295 7296 7297 7298 7299 7300 7301 7302 7303 7304 7305 7306 7307 7308 7309 7310 7311 7312 7313 7314 7315 7316 7317 7318 7319 7320 7321 7322 7323 7324 7325 7326 7327 7328 7329 7330 7331 7332 7333 7334 7335 7336 7337 7338 7339 7340 7341 7342 7343 7344 7345 7346 7347 7348 7349 7350 7351 7352 7353 7354 7355 7356 7357 7358 7359 7360 7361 7362 7363 7364 7365 7366 7367 7368 7369 7370 7371 7372 7373 7374 7375 7376 7377 7378 7379 7380 7381 7382 7383 7384 7385 7386 7387 7388 7389 7390 7391 7392 7393 7394 7395 7396 7397 7398 7399 7400 7401 7402 7403 7404 7405 7406 7407 7408 7409 7410 7411 7412 7413 7414 7415 7416 7417 7418 7419 7420 7421 7422 7423 7424 7425 7426 7427 7428 7429 7430 7431 7432 7433 7434 7435 7436 7437 7438 7439 7440 7441 7442 7443 7444 7445 7446 7447 7448 7449 7450 7451 7452 7453 7454 7455 7456 7457 7458 7459 7460 7461 7462 7463 7464 7465 7466 7467 7468 7469 7470 7471 7472 7473 7474 7475 7476 7477 7478 7479 7480 7481 7482 7483 7484 7485 7486 7487 7488 7489 7490 7491 7492 7493 7494 7495 7496 7497 7498 7499 7500 7501 7502 7503 7504 7505 7506 7507 7508 7509 7510 7511 7512 7513 7514 7515 7516 7517 7518 7519 7520 7521 7522 7523 7524 7525 7526 7527 7528 7529 7530 7531 7532 7533 7534 7535 7536 7537 7538 7539 7540 7541 7542 7543 7544 7545 7546 7547 7548 7549 7550 7551 7552 7553 7554 7555 7556 7557 7558 7559 7560 7561 7562 7563 7564 7565 7566 7567 7568 7569 7570 7571 7572 7573 7574 7575 7576 7577 7578 7579 7580 7581 7582 7583 7584 7585 7586 7587 7588 7589 7590 7591 7592 7593 7594 7595 7596 7597 7598 7599 7600 7601 7602 7603 7604 7605 7606 7607 7608 7609 7610 7611 7612 7613 7614 7615 7616 7617 7618 7619 7620 7621 7622 7623 7624 7625 7626 7627 7628 7629 7630 7631 7632 7633 7634 7635 7636 7637 7638 7639 7640 7641 7642 7643 7644 7645 7646 7647 7648 7649 7650 7651 7652 7653 7654 7655 7656 7657 7658 7659 7660 7661 7662 7663 7664 7665 7666 7667 7668 7669 7670 7671 7672 7673 7674 7675 7676 7677 7678 7679 7680 7681 7682 7683 7684 7685 7686 7687 7688 7689 7690 7691 7692 7693 7694 7695 7696 7697 7698 7699 7700 7701 7702 7703 7704 7705 7706 7707 7708 7709 7710 7711 7712 7713 7714 7715 7716 7717 7718 7719 7720 7721 7722 7723 7724 7725 7726 7727 7728 7729 7730 7731 7732 7733 7734 7735 7736 7737 7738 7739 7740 7741 7742 7743 7744 7745 7746 7747 7748 7749 7750 7751 7752 7753 7754 7755 7756 7757 7758 7759 7760 7761 7762 7763 7764 7765 7766 7767 7768 7769 7770 7771 7772 7773 7774 7775 7776 7777 7778 7779 7780 7781 7782 7783 7784 7785 7786 7787 7788 7789 7790 7791 7792 7793 7794 7795 7796 7797 7798 7799 7800 7801 7802 7803 7804 7805 7806 7807 7808 7809 7810 7811 7812 7813 7814 7815 7816 7817 7818 7819 7820 7821 7822 7823 7824 7825 7826 7827 7828 7829 7830 7831 7832 7833 7834 7835 7836 7837 7838 7839 7840 7841 7842 7843 7844 7845 7846 7847 7848 7849 7850 7851 7852 7853 7854 7855 7856 7857 7858 7859 7860 7861 7862 7863 7864 7865 7866 7867 7868 7869 7870 7871 7872 7873 7874 7875 7876 7877 7878 7879 7880 7881 7882 7883 7884 7885 7886 7887 7888 7889 7890 7891 7892 7893 7894 7895 7896 7897 7898 7899 7900 7901 7902 7903 7904 7905 7906 7907 7908 7909 7910 7911 7912 7913 7914 7915 7916 7917 7918 7919 7920 7921 7922 7923 7924 7925 7926 7927 7928 7929 7930 7931 7932 7933 7934 7935 7936 7937 7938 7939 7940 7941 7942 7943 7944 7945 7946 7947 7948 7949 7950 7951 7952 7953 7954 7955 7956 7957 7958 7959 7960 7961 7962 7963 7964 7965 7966 7967 7968 7969 7970 7971 7972 7973 7974 7975 7976 7977 7978 7979 7980 7981 7982 7983 7984 7985 7986 7987 7988 7989 7990 7991 7992 7993 7994 7995 7996 7997 7998 7999 8000 8001 8002 8003 8004 8005 8006 8007 8008 8009 8010 8011 8012 8013 8014 8015 8016 8017 8018 8019 8020 8021 8022 8023 8024 8025 8026 8027 8028 8029 8030 8031 8032 8033 8034 8035 8036 8037 8038 8039 8040 8041 8042 8043 8044 8045 8046 8047 8048 8049 8050 8051 8052 8053 8054 8055 8056 8057 8058 8059 8060 8061 8062 8063 8064 8065 8066 8067 8068 8069 8070 8071 8072 8073 8074 8075 8076 8077 8078 8079 8080 8081 8082 8083 8084 8085 8086 8087 8088 8089 8090 8091 8092 8093 8094 8095 8096 8097 8098 8099 8100 8101 8102 8103 8104 8105 8106 8107 8108 8109 8110 8111 8112 8113 8114 8115 8116 8117 8118 8119 8120 8121 8122 8123 8124 8125 8126 8127 8128 8129 8130 8131 8132 8133 8134 8135 8136 8137 8138 8139 8140 8141 8142 8143 8144 8145 8146 8147 8148 8149 8150 8151 8152 8153 8154 8155 8156 8157 8158 8159 8160 8161 8162 8163 8164 8165 8166 8167 8168 8169 8170 8171 8172 8173 8174 8175 8176 8177 8178 8179 8180 8181 8182 8183 8184 8185 8186 8187 8188 8189 8190 8191 8192 8193 8194 8195 8196 8197 8198 8199 8200 8201 8202 8203 8204 8205 8206 8207 8208 8209 8210 8211 8212 8213 8214 8215 8216 8217 8218 8219 8220 8221 8222 8223 8224 8225 8226 8227 8228 8229 8230 8231 8232 8233 8234 8235 8236 8237 8238 8239 8240 8241 8242 8243 8244 8245 8246 8247 8248 8249 8250 8251 8252 8253 8254 8255 8256 8257 8258 8259 8260 8261 8262 8263 8264 8265 8266 8267 8268 8269 8270 8271 8272 8273 8274 8275 8276 8277 8278 8279 8280 8281 8282 8283 8284 8285 8286 8287 8288 8289 8290 8291 8292 8293 8294 8295 8296 8297 8298 8299 8300 8301 8302 8303 8304 8305 8306 8307 8308 8309 8310 8311 8312 8313 8314 8315 8316 8317 8318 8319 8320 8321 8322 8323 8324 8325 8326 8327 8328 8329 8330 8331 8332 8333 8334 8335 8336 8337 8338 8339 8340 8341 8342 8343 8344 8345 8346 8347 8348 8349 8350 8351 8352 8353 8354 8355 8356 8357 8358 8359 8360 8361 8362 8363 8364 8365 8366 8367 8368 8369 8370 8371 8372 8373 8374 8375 8376 8377 8378 8379 8380 8381 8382 8383 8384 8385 8386 8387 8388 8389 8390 8391 8392 8393 8394 8395 8396 8397 8398 8399 8400 8401 8402 8403 8404 8405 8406 8407 8408 8409 8410 8411 8412 8413 8414 8415 8416 8417 8418 8419 8420 8421 8422 8423 8424 8425 8426 8427 8428 8429 8430 8431 8432 8433 8434 8435 8436 8437 8438 8439 8440 8441 8442 8443 8444 8445 8446 8447 8448 8449 8450 8451 8452 8453 8454 8455 8456 8457 8458 8459 8460 8461 8462 8463 8464 8465 8466 8467 8468 8469 8470 8471 8472 8473 8474 8475 8476 8477 8478 8479 8480 8481 8482 8483 8484 8485 8486 8487 8488 8489 8490 8491 8492 8493 8494 8495 8496 8497 8498 8499 8500 8501 8502 8503 8504 8505 8506 8507 8508 8509 8510 8511 8512 8513 8514 8515 8516 8517 8518 8519 8520 8521 8522 8523 8524 8525 8526 8527 8528 8529 8530 8531 8532 8533 8534 8535 8536 8537 8538 8539 8540 8541 8542 8543 8544 8545 8546 8547 8548 8549 8550 8551 8552 8553 8554 8555 8556 8557 8558 8559 8560 8561 8562 8563 8564 8565 8566 8567 8568 8569 8570 8571 8572 8573 8574 8575 8576 8577 8578 8579 8580 8581 8582 8583 8584 8585 8586 8587 8588 8589 8590 8591 8592 8593 8594 8595 8596 8597 8598 8599 8600 8601 8602 8603 8604 8605 8606 8607 8608 8609 8610 8611 8612 8613 8614 8615 8616 8617 8618 8619 8620 8621 8622 8623 8624 8625 8626 8627 8628 8629 8630 8631 8632 8633 8634 8635 8636 8637 8638 8639 8640 8641 8642 8643 8644 8645 8646 8647 8648 8649 8650 8651 8652 8653 8654 8655 8656 8657 8658 8659 8660 8661 8662 8663 8664 8665 8666 8667 8668 8669 8670 8671 8672 8673 8674 8675 8676 8677 8678 8679 8680 8681 8682 8683 8684 8685 8686 8687 8688 8689 8690 8691 8692 8693 8694 8695 8696 8697 8698 8699 8700 8701 8702 8703 8704 8705 8706 8707 8708 8709 8710 8711 8712 8713 8714 8715 8716 8717 8718 8719 8720 8721 8722 8723 8724 8725 8726 8727 8728 8729 8730 8731 8732 8733 8734 8735 8736 8737 8738 8739 8740 8741 8742 8743 8744 8745 8746 8747 8748 8749 8750 8751 8752 8753 8754 8755 8756 8757 8758 8759 8760 8761 8762 8763 8764 8765 8766 8767 8768 8769 8770 8771 8772 8773 8774 8775 8776 8777 8778 8779 8780 8781 8782 8783 8784 8785 8786 8787 8788 8789 8790 8791 8792 8793 8794 8795 8796 8797 8798 8799 8800 8801 8802 8803 8804 8805 8806 8807 8808 8809 8810 8811 8812 8813 8814 8815 8816 8817 8818 8819 8820 8821 8822 8823 8824 8825 8826 8827 8828 8829 8830 8831 8832 8833 8834 8835 8836 8837 8838 8839 8840 8841 8842 8843 8844 8845 8846 8847 8848 8849 8850 8851 8852 8853 8854 8855 8856 8857 8858 8859 8860 8861 8862 8863 8864 8